

***Nie jest to doręczenie w trybie art. 15 zzs<sup>9</sup> ust.2 i 3 ustawy z 2 marca 2020 r.***

Sygn. akt: III AUa 595/21

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z dnia 17 lipca 2020 r., na skutek wniosku A. Ł. - przedstawiciela ustawowego małoletniej O. Ł. odmówił prawa do renty rodzinnej po zmarłym w dniu 15 kwietnia 2020 r. T. Ł., wskazując, że ubezpieczony zgodnie z art. 65 i 66 oraz art. 57 w związku z art. 58 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz.U.2020.53 ze zm. w brzmieniu na dzień wydania decyzji), nie posiadał wymaganych 5 lat okresów składkowych i nieskładkowych, a jego zgon nastąpił później niż 18 miesięcy od ostatniego okresu ubezpieczenia.

Od powyższej decyzji A. Ł. złożyła odwołanie domagając się przyznania prawa do wnioskowanego świadczenia. Wyjaśniła, że w jej ocenie niezdolność do pracy zmarłego męża powstała przed jego trzydziestym rokiem życia. Dodała, że nie posiada innej dokumentacji medycznej dotyczącej stanu zdrowia męża, niż ta, którą złożyła wcześniej do ZUS.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie, argumentując, że zmarły T. Ł. nie miał prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Zakład wskazał, że zmarły spełniłby warunki do uzyskania prawa do tego świadczenia, gdyby jego niezdolność do pracy powstała na dzień 31 października 2008 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z 10 lutego 2021 r. oddalił odwołanie.

Sąd ten ustalił, że odwołująca A. Ł. złożyła w dniu 5 czerwca 2020 r. do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w O. wniosek o rentę rodzinną po zmarłym mężu dla małoletniej córki O. Ł.. Ojciec dziecka – T. Ł. zmarł w dniu 15 kwietnia 2020 r. W ocenie ZUS staż ubezpieczeniowy T. Ł. na dzień zgonu wyniósł 8 lat, 1 miesiąc i 2 dni okresów składkowych i nieskładkowych oraz jego zgon nastąpił po upływie 18-miesięcznej ochrony ubezpieczeniowej. Komisja lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 10 lipca 2020 r. nie stwierdziła aby T. Ł. był osobą niezdolną do pracy.

Organ rentowy wskazał również, że do stażu ubezpieczeniowego zmarłego T. Ł. nie zostały uwzględnione następujące okresy, jako niedostatecznie udokumentowane:

- od 21 stycznia 1991 r. do 18 października 1991 r. - została przedłożona kserokopia świadectwa pracy a pracodawca ( Spółka (...) w L.) rozliczał się na deklaracjach bezimiennych,

- od 9 lipca 1998 r. do 31 grudnia 1998 r. - została przedłożona kserokopia świadectwa pracy a pracodawca ( Firma Produkcyjno-Handlowa (...)) rozliczał się na deklaracjach bezimiennych,

Ponadto, jak wynika z zaświadczenia pracodawcy (...) Spółka Jawna w Ś. w okresach: od 21 grudnia 1990 r. do 12 stycznia 1991 r., od 15 grudnia 1993 r. do 31 grudnia 1993 r., 5 maja 1994 r., od 9 do 13 maja 1994 r., 23 maja 1994 r. i 27 maja 1994 r. - T. Ł. przebywał na urloпах bezpłatnych.

Sąd I instancji wskazał następnie, że w aktach sprawy znajduje się również dokumentacja dotycząca wypadku przy pracy w Spółdzielni Pracy (...) w S.. Z dokumentacji tej wynikało, że T. Ł. był wówczas uczniem-praktykantem. W ocenie organu rentowego nieuwzględnienie do stażu ubezpieczeniowego powyższych okresów, przypadających przed 31 października 2008 r. - pozostaje jednak bez wpływu na zaskarżoną decyzję. W konsekwencji nie spełnił on warunków do ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Zakład wskazał, że T. Ł. nie miał też ustalonego prawa do emerytury, nie pobierał zasiłku lub świadczenia przedemerytalnego, nie pobierał nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego. Kierując powyższymi ustaleniami, organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję, odmawiając wnioskodawczyni prawa do renty rodzinnej.

Sąd Okręgowy wskazał również, że T. Ł. legitymował się orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, ustalonym do dnia 30 kwietnia 2020 r., o symbolu 05 R, ze wskazaniem, że powyższa niepełnosprawność istnieje od

17-tego roku życia. Odwołująca w piśmie procesowym z dnia 25 sierpnia 2020 r. wskazała na okoliczności wypadku T. Ł., który wówczas pracował jako 17-letni uczeń-praktykant, co w jej ocenie miało wpływ na niepełnosprawność męża. Wyjaśniła, że wówczas doznał urazu prawej ręki, do tego dochodził jego alkoholizm.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że okolicznością istotną dla rozstrzygnięcia sprawy była ocena stanu zdrowia T. Ł. i ustalenie, czy był on niezdolny do pracy, w szczególności, czy niezdolność do pracy powstała przed dniem 31 października 2008 r., gdyż w tej dacie spełniłyby wszystkie warunki do przyznania świadczenia rentowego. W celu wyjaśnienia stanu zdrowia T. Ł. i ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy zgromadził jego dokumentację medyczną i przeprowadził dowód z opinii lekarzy biegłych sądowych z dziedziny psychiatrii oraz ortopedii – specjalistów z zakresu dolegliwości wskazanych w zaświadczeniach o jego stanie zdrowia.

Powołany w sprawie biegły lekarz psychiatra, na podstawie zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej, po stwierdzeniu u zmarłego T. Ł. zespołu uzależnienia od alkoholu ( (...)), w opinii z dnia 26 września 2020 r. ocenił, że ze względu na stan zdrowia psychicznego nie był on niezdolny do pracy z przyczyn psychiatrycznych przed dniem 31 października 2008 r. W uzasadnieniu orzeczenia biegły wskazał, że brak jest jakichkolwiek danych na temat powikłań choroby alkoholowej, czy leczenia psychiatrycznego przed 2010 r. Dodał, że samo rozpoznanie (...) nie stanowi podstawy do orzeczenia niezdolności do pracy, tym bardziej, iż nie wiadomo kiedy ono powstało. Odnosząc się do orzeczenia o stopniu niepełnosprawności biegły wskazał, że zmarły zaliczony został do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności z powodu schorzeń narządu ruchu, a nie psychiatrycznych (symbol niepełnosprawności O5-R).

Biegły lekarz sądowy chirurg-ortopeda, po zapoznaniu się z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, orzekł, że ze względu na stan narządu ruchu T. Ł. nie był niezdolny do pracy przed 31 października 2008 r. Dokonując oceny stanu zdrowia biegły stwierdził u T. Ł. pourazowe przykurcze palców III, IV i V prawej ręki, pourazowy przykurcz prawego nadgarstka. W ocenie Sądu, biegły szczegółowo zrelacjonował i przeanalizował przebieg epizodów chorobowych T. Ł.. Odnośnie wypadku jako ucznia-praktykanta wyjaśnił, że po doznanych obrażeniach prawej ręki w 1988 r. pracował on jako pracownik fizyczny z przerwami do 2008 r., zwykle w pełnym wymiarze czasu pracy. Wyjaśnił, że przykurcze palców ręki spowodowane ranami szarpanymi mogą zwiększać się przez kilka miesięcy, a czasami przez kilka lat. Po tym okresie dochodzi do stabilizacji stanu ręki, a chory wykształca mechanizmy adaptujące go do dysfunkcji i poprawiające sprawność narządu ruchu. Dodał, że w tym kontekście niezrozumiałe dla niego, jako biegłego jest orzeczenie o stopniu niepełnosprawności z powodu stanu narządu ruchu od 2013 r., z zaznaczeniem, że niepełnosprawność istniała od 17-ego roku życia, a więc od wypadku w czasie pracy. Biegły podsumował, że dostępna dokumentacja w żaden sposób nie wskazuje, że zmarły T. Ł. był niezdolny do pracy przed 31 października 2008 r.

Skarżąca nie zgodziła z opiniami biegłych. Podkreśliła, że jej zdaniem niepełnosprawność męża istnieje od 17-tego roku życia, kiedy to uległ wypadkowi w czasie praktyki.

Sąd I instancji stwierdził, że warunkiem ogólnym powstania prawa do renty rodzinnej na podstawie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest określony status żywiciela w chwili śmierci. Status ten wyraża się ustalonym prawem do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, względnie spełnianiem wymogów do uzyskania jednego z tych świadczeń. Przy tym, przy ocenie prawa do renty przyjmuje się, że osoba zmarła była całkowicie niezdolna do pracy (art. 65 ust. 1 i 2 cyt. ustawy). Renta rodzinna przysługuje także uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci pobierała zasiłek przedemerytalny, świadczenie przedemerytalne lub nauczycielskie świadczenie kompensacyjne. W takim przypadku przyjmuje się, że osoba zmarła spełniała warunki do uzyskania renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy (art. 66 cyt. ustawy). Sąd zwrócił uwagę, że prawo do renty rodzinnej ma charakter świadczenia wtórnego. Oznacza to, że członkowie rodziny zmarłego mają prawa do renty rodzinnej, gdy zmarły spełnił warunki do uzyskania prawa do własnego świadczenia, to jest renty z tytułu niezdolności do pracy, bądź też był uprawniony do emerytury.

W ocenie Sądu Okręgowego, brak było podstaw do zmiany zaskarżonej decyzji, ponieważ nie została spełniona przesłanka niezdolności do pracy, która w związku z przebiegiem ubezpieczenia T. Ł. powinna była powstać przed

dniem 31 października 2008 r., a wszystkie przesłanki wymienione w art. 57 ust. 1 cyt. ustawy, powinny być spełnione łącznie.

Sąd zwrócił uwagę, że kluczowe znaczenie w sprawie miały opinie lekarzy biegłych w sprawie - psychiatry i chirurga-ortopedy. Biegli na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów leczenia T. Ł. jednomyślnie orzekli, że przed dniem 31 października 2008 r., nie był on niezdolny do pracy. Dotyczy to zarówno jego stanu psychicznego oraz narządu ruchu, gdyż głównie zmiany chorobowe w tych sferach funkcjonowania organizmu, wpływały na stan zdrowia T. Ł..

Sąd Okręgowy podzielił opinie biegłych, które uznał za miarodajne dowody w sprawie. Opinie, w ocenie Sądu są rzeczowe, jasne i tworzą spójną oraz logiczną całość dającą pełny obraz stanu zdrowia T. Ł., a tym samym oceny jego niezdolności do pracy. Sporządzający opinie biegli, zdaniem Sądu dokonali starannego i wszechstronnego rozpoznania, które należy uzasadnili. W konsekwencji brak było przesłanek, aby przyjąć, że zmarły w T. Ł. chwili śmierci spełniał wszystkie wymogi do uzyskania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Tym samym wykluczało to możliwość przyznania renty rodzinnej na podstawie art. 65 ust. 1 i 2 w związku z art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych zgodnie z wnioskiem A. Ł..

Odnośnie niepełnosprawności zmarłego Sąd Okręgowy podkreślił, że w świetle stanowiska orzecznictwa sądowego, niepełnosprawność nie jest odpowiednikiem niezdolności do pracy rozumianej jako utrata zdolności do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i braku rokowań co do odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu, gdyż zdefiniowana została jako spowodowana naruszeniem sprawności organizmu niezdolność do wypełniania ról społecznych. Skutkiem niezdolności do wypełniania ról społecznych może być, ale nie musi, niezdolność do pracy. Na gruncie obowiązującego prawa nie ma podstaw do utożsamiania wymienionych pojęć, względnie negowania występowania między nimi różnic, skoro posiadają odmienną definicję legalną, a ocena niezdolności do pracy, jej stopnia i ustalanie innych wymaganych w tym zakresie okoliczności oraz orzekanie o stopniu niepełnosprawności należy do innych organów oraz stanowić ma konieczną przesłankę prawną dla ustalenia prawa do korzystania z różnego rodzaju świadczeń i uprawnień (por. np. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 10 października 2019 r., III AUa 362/19, LEX nr 2728630).

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>12</sup> § 1 k.p.c., oddalił odwołanie jako niezasadne.

Apelację od powyższego wyroku wniosła A. Ł. zaskarżając wyrok w całości i zarzucając błędne ustalenie, że T. Ł. przed śmiercią nie był całkowicie niezdolny do pracy, podczas gdy z dokumentacji zebranej przed Sądem Okręgowym wynika, że już przed 2008 r. (w skutek wypadku z 1988 r.), stał się osobą niepełnosprawną. W ocenie skarżącej, z uwagi na niepełnosprawność prawej ręki, T. Ł. mógł już w 1988 r. ubiegać się o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Jednakże zmarły, pomimo komplikacji musiał podjąć pracę zarobkową. Z powodu niepełnosprawności był wielokrotnie zwalniany z pracy – nie mógł podjąć zatrudnienia na dłuższy czas z uwagi na problemy z ręką. Skutkowało to rozwojem choroby alkoholowej, depresją i ostatecznie samobójstwem.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania oraz o powołanie biegłych z zakresu medycyny w celu stwierdzenia, czy w skutek wypadku w 1988 r. mógł już stać się osobą całkowicie niepełnosprawną i o uwzględnienie przez biegłych jego stanu psychicznego, który doprowadził do samobójstwa.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje**

Apelacja nie jest zasadna bowiem zaskarżony wyrok jest zgodny z prawem.

W niniejszej sprawie odwołująca A. Ł., jako przedstawiciel ustawowy małoletniej córki O. Ł., domagała się przyznania prawa do renty rodzinnej po zmarłym T. Ł.. Zgodnie z art. 65 ust.1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń.

Renta rodzinna jest zatem świadczeniem pochodnym świadczenia, jakie przysługiwałoby osobie zmarłej, dlatego też w pierwszej kolejności ustalenia wymaga czy zmarły spełniał przesłanki konieczne do nabycia prawa do renty lub emerytury. Brak tych uprawnień pociąga również brak uprawnień do renty rodzinnej dla uprawnionych członków rodziny.

Odnosząc powyższe uwagi do okoliczności rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że w sytuacji, gdy zmarły w dniu 15 kwietnia 2020 r. T. Ł. w dacie śmierci nie miał ustalonego prawa do emerytury ani renty z tytułu niezdolności do pracy, koniecznym było ustalenie czy spełniał warunki do przyznania wymienionych świadczeń.

Z prawidłowych ustaleń faktycznych Sądu I instancji wynika, że T. Ł. - urodzony (...) nie spełniał warunków koniecznych do przyznania emerytury, gdyż nie osiągnął wieku 65 lat. Istotne zatem w sprawie było ustalenie, czy spełniał przesłanki konieczne do przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy. Przesłanki tego świadczenia określa art. 57 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. W świetle cytowanego przepisu renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnił łącznie następujące warunki: jest niezdolny do pracy (pkt 1), ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy (pkt 2), niezdolność do pracy powstała w okresach, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1 i 2, pkt 3 lit. b, pkt 4, 6, 7 i 9, ust. 2 pkt 1, 3-8 i 9 lit. a, pkt 10 lit. a, pkt 11-12, 13 lit. a, pkt 14 lit. a i pkt 15-17 oraz art. 7 pkt 1-3, 5 lit. a, pkt 6 i 12, albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów (pkt 3), nie ma ustalonego prawa do emerytury z Funduszu lub nie spełnia warunków do jej uzyskania (pkt 4). Przepisu ust. 1 pkt 3 nie stosuje się do ubezpieczonego, który udowodnił okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiety lub 25 lat dla mężczyzny oraz jest całkowicie niezdolny do pracy (ust.2).

Przepis art. 58 ust.1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS określa wymagany do nabycia prawa do renty okres składkowy i nieskładkowy, którego wymiar jest uzależniony od wieku w którym powstała niezdolność do pracy. Dla osoby, która stała się niezdolna do pracy po 30 roku życia ten okres wynosi 5 lat. Wymagany przez art. 58 ust. 1 pkt 5 ustawy o emeryturach i rentach minimalny okres składkowy i nieskładkowy uprawniający go do renty z tytułu niezdolności do pracy wynoszący 5 lat zgodnie z ust. 2 tego przepisu powinien przypadać w ciągu ostatniego dziesięciolecia liczonego od dnia śmierci bądź stwierdzenia niezdolności do pracy. Warunku tego nie stosuje się do ubezpieczonego, który udowodnił okres składkowy, o którym mowa w art. 6, wynoszący co najmniej 25 lat dla kobiety i 30 lat dla mężczyzny oraz jest całkowicie niezdolny do pracy. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentacji pracowniczej prowadzi jednak do wniosku, że T. Ł. tego warunku nie spełnił – w ostatnim dziesięcioleciu liczonym od dnia zgonu zamiast wymaganych 5 lat okresów składkowych i nieskładkowych, udowodnił jedynie 5 miesięcy i 1 dzień okresów składkowych oraz zgon nastąpił później niż 18 miesięcy od ostatniego okresu ubezpieczenia. Natomiast łączny wykazany okres składkowy i nie składkowy wynosi niewiele ponad 8 lat.

Reasumując wyżej przedstawiony stan prawny oraz mając na uwadze przedstawione przez odwołującą się dowody poświadczające okresy ubezpieczenia stwierdzić należy, iż zmarły T. Ł. spełniałby warunki do przyznania renty o ile niezdolność do pracy powstałaby przed 31 października 2008 r. i trwałaby nieprzerwanie do chwili śmierci. Spełniony byłby wówczas warunek powstania niezdolności do pracy w okresie ubezpieczenia ( lub w ciągu 18 miesięcy od jego ustania) oraz warunek posiadania wymaganego okresu ubezpieczenia (składkowego i nieskładkowego) wynoszącego 5 lat.

W stanie faktycznym sprawy decydujące znaczenie dla prawidłowego zastosowania prawa materialnego miało wyjaśnienie czy zmarły był osobą niezdolną do pracy przed dniem 31 października 2008 r. Koniecznym było zatem uzyskanie wiadomości specjalnych w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c. W tym celu Sąd I instancji prawidłowo zasięgnął opinii biegłych lekarzy specjalistów właściwych z uwagi na stwierdzone u zmarłego schorzenia .

Opinie biegłego ortopedy oraz psychiatry dają pełny, rzetelny i realny obraz oceny niezdolności do pracy T. Ł.. W świetle wniosków biegłych, którzy jednoznacznie wykluczyli istnienie niezdolności do pracy zmarłego przed 2008 r., twierdzenia odwołującej, iż T. Ł. był osobą niezdolną do pracy zarobkowej należało ocenić jako subiektywną ocenę stanu zdrowia. W orzecznictwie przyjmuje się, że sąd nie może – wbrew opinii biegłych, dostarczonych sądowi wiedzy specjalistycznej koniecznej do dokonania oceny stanu zdrowia osoby, ubiegającej się o świadczenie rentowe, w tym

rodzaju występujących schorzeń, stopnia ich zaawansowania i nasilenia związanych z nimi dolegliwości, stanowiących łącznie o zdolności do wykonywania zatrudnienia bądź braku takiej zdolności – oprzeć się na własnym przekonaniu, zasadach logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, które to kryteria ze zrozumiałych względów nie obejmują specjalistycznej wiedzy medycznej (por. także wyroki Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 2000 r., II UKN 489/99, OSNAPiUS 2001 nr 19, poz. 597 i z 7 lipca 2005 r., II UK 277/04, OSNP 2006 nr 5-6, poz.97).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy, badając przesłankę istnienia niezdolności do pracy T. Ł., właściwie ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i na jego podstawie dokonał trafnych ustaleń faktycznych. Ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji odpowiada zasadom doświadczenia życiowego i regułom logicznego rozumowania. Sąd rozważył całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym szczególności prawidłowo ocenił dowody z opinii biegłych lekarzy sądowych, którzy przy wydawaniu opinii zapoznali się z aktami sprawy i uwzględnili dokumentację medyczną. Wybór biegłych specjalistów dopuszczonych do sporządzenia opinii przez Sąd Okręgowy, nie nasuwa zastrzeżeń, bowiem odpowiada schorzeniom, na które leczył się T. Ł.. Ponadto biegły z zakresu ortopedii przy wydawaniu opinii miał również na względzie wypadek przy pracy jakiemu uległ T. Ł. w 1988 r. Z tego względu, zarzuty zgłaszane przez wnioskodawczynię w apelacji oraz w zastrzeżeniach do opinii biegłych stanowią jedynie polemikę z prawidłowym i należyście uzasadnionym stanowiskiem biegłych lekarzy specjalistów i opierają się na subiektywnych odczuciach wnioskodawczynie odnośnie stanu zdrowia zmarłego, dlatego nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny nie znalazł także podstaw do prowadzenia dalszego postępowania dowodowego poprzez dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych, bowiem w toku postępowania istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, dotyczące stanu zdrowia zmarłego zostały wyjaśnione w sposób rzetelny, kategoryczny i wszechstronny. W związku z powyższym zawarty w apelacji wniosek dowodowy o powołanie biegłego z zakresu medycyny jako zmierzający do przedłużenia postępowania należało oddalić. Należy mieć na uwadze, że potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, zaś samo niezadowolenie strony z wniosków przyjętych przez biegłego nie uzasadnia dopuszczenia dowodu z dodatkowej opinii, zwłaszcza gdy wydana opinia jest kategoryczna, przekonująca i nie wzbudza zastrzeżeń sądu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2020 r. II CSK 68/19, LEX nr 3083327). Należy zauważyć, że A. Ł. wnosząc o powołanie innych biegłych powoływała się na wypadek przy pracy jakiemu uległ jej mąż w 1988 r. Ze skutków tego wypadku wywodziła niezdolność do pracy jej męża. W tym miejscu zauważyć należy, iż skutki wypadku jakiemu uległ T. Ł. w 1988 r. kiedy przyuczał się do zawodu (w wieku 17 lat) były znane biegłemu, a w szczególności biegłemu z zakresu ortopedii. Z protokołu ustalenia okoliczności i ustalenia przyczyn wypadku wynika że T. Ł. doznał wówczas skaleczenia głębokiego okolicy nadgarstka. W 1989 r. stwierdzono niewielki przykurczu palców IV i V prawej ręki w następstwie wypadku w czasie pracy 27 kwietnia 1988 r. Ustalono 4% uszczerbek na zdrowiu. Po wypadku T. Ł. pracował z przerwami do 2008 r. Biegły zwrócił uwagę, że przykurcze palców ręki spowodowane ranami szarpanymi mogły zwiększać się przez kilka miesięcy od wypadku. Po tym czasie dochodzi do stabilizacji stanu ręki, a chory wykształca mechanizmy adaptujące go do dysfunkcji i poprawiające sprawność narządu ruchu. Biegły nie stwierdził niezdolności do pracy będącej skutkiem wypadku przy pracy.

Zwrócić też należy uwagę, że zgodnie z utrwalonym w judykaturze stanowiskiem, orzeczenie o niepełnosprawności może mieć wpływ na ustalenie niezdolności do pracy, ale nie jest to wpływ przesądzający (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 280/07, LEX nr 442888). Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach, które Sąd Apelacyjny w całości podziela wyjaśnił, że brak podstaw do utożsamiania pojęć prawnych "niezdolności do pracy" (art. 12 ust. 1 ustawy rentowej) oraz "niepełnosprawności" (art. 1 i art. 3 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych), skoro każde z tych pojęć posiada odmienną definicję legalną. Orzekanie w sprawie ustalenia stopnia "niezdolności do pracy" oraz w sprawie ustalenia stopnia "niepełnosprawności" należą do innych organów i stanowią konieczną przesłankę prawną dla ustalenia prawa do korzystania z różnego rodzaju świadczeń lub uprawnień (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2003 r., II UK 386/02, OSNP 2004/12/213 oraz z dnia 28 stycznia 2004 r., II UK 222/03, OSNP 2004/19/340). Definicja prawna pojęcia "niepełnosprawności" ujęta została szerzej aniżeli definicja prawna pojęcia "niezdolności do pracy". W konsekwencji każda osoba, która uzyskała orzeczenie "o całkowitej lub częściowej niezdolności do

pracy" jest uznawana równocześnie za "osobę niepełnosprawną", ale nie każda osoba "niepełnosprawna" staje się automatycznie "osobą niezdolną do pracy". Mimo podobieństwa definicji, stwierdzenie nawet umiarkowanego stopnia niepełnosprawności nie jest tożsame ze stwierdzeniem niezdolności do pracy, a tylko niezdolność do pracy jest równoznaczna z niepełnosprawnością. Możliwe jest też niestwierdzenie niezdolności do pracy przy stwierdzeniu umiarkowanego stopnia niepełnosprawności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2004 r., II UK 222/03, OSNP 2004/19/340).

Reasumując, prawo do renty rodzinnej przysługuje jedynie uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy lub emerytury lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń, a zatem osoby, która legitymowała się określonym stażem ubezpieczeniowym, z którego po jej śmierci mogą skorzystać uprawnieni członkowie jej rodziny. W świetle przeprowadzonego postępowania należało uznać, że zmarły T. Ł. nie spełniał warunków do przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy, a to skutkowało brakiem możliwości przyznania renty rodzinnej jego małoletniej córce O. Ł..

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Alicja Sołowińska